

Janusz Kowalczyk

Wizyta prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo w Polsce

Lublin, wrzesień 2019

W dniach 31 sierpnia - 1 września 2019 roku przebywał w Polsce z oficjalną wizytą prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Okazją do przybycia do Warszawy były obchody 80 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Polska była szóstym - po Belgii, Francji, Niemczech, Kanadzie i Turcji - państwem odwiedzanym przez Wołodymyra Zełenskigo od chwili objęcia przez niego urzędu w maju br. Program pobytu głowy państwa ukraińskiego obejmował spotkania m.in.: z prezydentem RP Andrzejem Dudą, premierem Mateuszem Morawieckim, marszałkiem Senatu Stanisławem Karczewskim, przewodniczącym Platformy Obywatelskiej Grzegorzem Schetyną oraz przedsiębiorcami. Podczas pobytu w Warszawie strony omawiały sprawy związane z polityką międzynarodową w odniesieniu do rosyjskiej agresji na Ukrainie, ze współpracą gospodarczą oraz z polityką historyczną.

Polityka międzynarodowa w odniesieniu do Rosji

Kwestią wzbudzającą najmniej kontrowersji w relacjach Kijowa i Warszawy jest ocena polityki Federacji Rosyjskiej. Prezydent Zełenski podziękował za wsparcie Polski dla obrony integralności terytorialnej Ukrainy oraz pochwalił konsekwencję i profesjonalizm polskiej delegacji w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Należy wspomnieć, że z inicjatywy Polski Rada Bezpieczeństwa poruszała w ostatnich miesiącach takie tematy jak: nielegalne wybory na kontrolowanych przez Rosję terenach wschodniej Ukrainy, łamanie postanowień porozumień z Mińska, pogarszającej się sytuacji humanitarnej na okupowanych terytoriach. Kwestia bezpieczeństwa na Ukrainie stanowiła też jeden z priorytetów polskiej miesięcznej prezydencji w Radzie Bezpieczeństwa. Warszawa wystąpiła też z postulatem utworzenia Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego ONZ dla Ukrainy. Prezydent Andrzej Duda powtórzył, że Ukraina może liczyć na polskie wsparcie w kwestiach zachowania suwerenności i niepodległości. Zadeklarował jednocześnie, że polityka sankcji wobec Rosji powinna być kontynuowana jako pokojowy sposób wymuszający przestrzeganie standardów prawa międzynarodowego. Podczas wizyty ukraińskiego gościa padły też zapewnienia o wspólnym negatywnym stanowisku Kijowa i Warszawy odnośnie budowy gazociągu Nord Stream 2, jako projekcie stanowiącym zagrożenie dla całej Europy.

Współpraca ekonomiczna

Tematem rozmów były również kwestie związane z wymianą handlową, współpracą w dziedzinie energetyki i przemysłu zbrojeniowego oraz potrzebą stworzenia nowych przejść granicznych. Strony zwróciły uwagę na wzrost wzajemnej wymiany handlowej. Wołodymyr Zełenski podkreślił, że Polska jest drugim partnerem gospodarczym Ukrainy w Unii Europejskiej. Wyraził też nadzieję na szybkie wznowienie działalności komisji międzyrządowej ds. gospodarczych. Zdaniem Zełenskigo potrzebna jest również poprawa przepływu ludzi i towarów przez granicę, co oznacza udroźnienie obecnych i budowę nowych

przejsć granicznych. W trakcie rozmów poruszono kwestie możliwości transportowych na szlaku Wisła-Bug-Dniestr. Podniesiono też temat intensyfikacji współpracy przygranicznej, będącej elementem dialogu oraz rozwoju gospodarczego. Podczas spotkania z przedstawicielami kół gospodarczych gość z Kijowa zachęcał do inwestowania na Ukrainie i obiecał stworzenie warunków dla skutecznej ochrony tych inwestycji. W rozmowie z Andrzejem Dudą prezydent Ukrainy zadeklarował w imieniu swojego państwa zainteresowanie uczestnictwem w inicjatywie Trójmorza. To jednak wydaje się obecnie niemożliwe ze względu na założenie tej struktury, przewidującej udział jedynie państw członkowskich Unii Europejskiej.

Wymiernym wynikiem wizyty prezydenta Ukrainy w Polsce było podpisanie memorandum na rzecz współpracy w zakresie wzmocnienia regionalnego bezpieczeństwa dostaw gazu, przewidujące zaangażowanie w reformy ukraińskiego sektora gazowego i poprawę możliwości dywersyfikacji dostaw. Dokument podpisany 31 sierpnia br. w Warszawie przez sekretarza energii USA Ricka Perry'ego, sekretarza Rady Bezpieczeństwa i Obrony Narodowej Ukrainy Ołeksandra Danyliuka i pełnomocnika rządu RP ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotra Naimskiego przewiduje, iż Polska i USA będą się wspólnie z rządem Ukrainy angażować się w proces reform ukraińskiego sektora gazowego, będą dążyły do wzmocnienia połączenia gazowego między Polską a Ukrainą i budowy płynnego regionalnego rynku gazu w Europie Środkowej i Wschodniej. Piotr Naimski zadeklarował, że dzięki rozbudowie systemu gazowego Polska w 2021 roku będzie w stanie dostarczać na Ukrainę 6 mld m sześć. gazu rocznie.

Polityka historyczna

Wołodmyr Zełenski ogłosił oczekiwaną przez stronę polską deklarację o gotowości zniesienia przez nowe władze Ukrainy moratorium na prace poszukiwawczo-ekshumacyjne na terytorium tego państwa. Zakaz prac poszukiwawczych szczątków polskich ofiar wojen i konfliktów na terytorium Ukrainy stanowił od wiosny 2017 roku główny punkt sporu między Warszawą a Kijowem. Moratorium zostało wydane przez ukraiński IPN w kwietniu 2017 roku po zniszczeniu w Polsce szeregu pomników upamiętniających miejsca pochówku żołnierzy UPA. Jednocześnie Prezydent Ukrainy zapowiedział, że strona polska uporządkuje ukraińskie miejsca pamięci w Polsce. Deklaracje Zełenskiego wywołała zdecydowaną krytykę ze strony prezesa ukraińskiego IPN Wołodymyra Wjatrowycza. Jego zdaniem, jednostronne ustępstwa na rzecz Polski nie służą budowie partnerskich relacji i doprowadzą do wzmocnienia nacisków na Ukrainę w zakresie polityki historycznej ze strony państw takich jak Węgry, Rumunia i Rosja. Jest jednak niemal pewne, że mamy do czynienia z końcówką urzędowania obecnego szefa ukraińskiego IPN, gdyż tworząca rząd Ukrainy partia Zełenskiego „Sługa Narodu” już zapowiedziała potrzebę zmiany kierownika tej instytucji. Jednocześnie nie wiadomo, co dokładnie miał na myśli prezydent Zełenski mówiąc o uporządkowaniu ukraińskich miejsc pamięci w Polsce. Jeśli chodzi o przywrócenie stanu ukraińskich pomników w Polsce sprzed 2017 roku, należy wątpić, by zgodziła się na to polska strona. Zdaniem jej władz, upamiętnienia te miały nielegalny charakter. Nie wiadomo również, czy zniesienie moratorium będzie uwarunkowane wcześniejszym uporządkowaniem ukraińskich miejsc pamięci.

Podczas spotkania z Andrzejem Dudą przez Wołodymira Zełenskigo została zgłoszona inicjatywa budowy „wspólnego memoriału pojednania” na granicy polsko-ukraińskiej. Pomysł ten nie został jednak skonkretyzowany. Prezydenci uzgodnili ponadto odnowienie dwustronnej grupy roboczej pod ich patronatem, która miałaby za zadanie wyjaśnienie trudnych zagadnień przeszłości, aby nie były problemem dla budowania wspólnej przyszłości.

Wnioski

Wydaje się, że wyrażona przez Wołodymira Zelenskigo po pierwszym dniu pobytu w Warszawie opinia, że jego wizyta w Polsce nie jest odwilżą we wzajemnych stosunkach, ale przełomem dokonana została nieco na wyrost. Obie strony są zainteresowane w rozwiązaniu problemów we wzajemnych relacjach, wśród których najistotniejszym jest problem oceny wydarzeń historycznych. Dla polskiej strony kluczowe znaczenie ma powrót do ekshumacji ludności polskiej na Ukrainie. Należy jednak pamiętać, że przywrócenie prac poszukiwawczo-ekshumacyjnych było już zapowiadane w listopadzie 2017 roku, a mimo to nie zostało dotąd zrealizowane. Widać jednak wyraźnie, że Wołodymir Zełenski ma inne podejście do kwestii historycznych i polityki tożsamości od swojego poprzednika. Z polskiego punktu widzenia korzystne jest, że w polityce tożsamości większy akcent stawia on na kwestie niekontrowersyjne dla Warszawy, jak pamięć o żołnierzach ukraińskich poległych na wschodzie kraju. Jednocześnie trudno oczekiwać, by prezydent Ukrainy potępił tradycje UPA.

W wymiarze gospodarczym najważniejszym wydarzeniem było podpisanie memorandum na dostawy amerykańskiego gazu poprzez Polskę, co wzmacnia niezależność energetyczną Ukrainy. Jest także korzystne zarówno dla USA, jak i Polski. Większość rozmów w tym zakresie miała jednak deklaracyjny charakter i będzie wymagała konkretyzacji na poziomie ministerialnym i eksperckim.

Wydaje się, że najpoważniejszym zaniedbaniem ukraińskich organizatorów wizyty Wołodymira Zełenskigo w Polsce był brak zaplanowanej wizyty z ukraińską diasporą. Fakt ten wywołał protest licznych organizacji ukraińskich działających w różnych państwach, które zwróciły uwagę, że prezydent Ukrainy nie znajduje czasu na spotkanie ze środowiskami ukraińskimi w państwie, w którym mieszka ponad 20% obywateli Ukrainy żyjących za granicą. Spowodowało to niezbyt udolne tłumaczenie ze strony samego Zełenskigo i pospieszenie zorganizowane spotkanie w Warszawie z udziałem m.in. ukraińskich studentów i przedstawicieli Stowarzyszenia Biznesu Ukraińskiego w Polsce.